

REFORMA POCZTOWA

Organ fachowy galicyjskich urzędników
i funkcjonariuszy pocztowych wszech kategorii.

Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

Cena prenumeraty: rocznie 8 K, półrocznie 4 K, kwartalnie 2 K.

Redakcja i Administracja: Kraków, fach pocztowy,

dokąd wszelkie korespondencje, przesyłki pieniężne i reklamacje posyłać należy.

Ogłoszenia: drobnym drukiem dla pocztowców 2 h, dla innych osób 5 h od wyrazu; ogłoszenia większe według umowy.

Rocznik I.

Kraków, 15. Września 1907.

Nr. 10.

Nasze eldorado.

(Zeto). Instytucja pocztowa mająca wiecznie z dzwiczącą mamoną do czynienia jest jedną z tych, ku której zgangrenowane jednostki zbyt często niepohamowane uczucia żywią a błyskot-dźwięk i ilość ewentualnej monety nie jednemu przy bujnej i szerokiej fantazyi dość odważy i dodają — by tanim kosztem „dorobić” się czegoś.

Nie dziwota też, że za często nawet małe i wielkie — rozmyślnie i niezrozumiale kradzieże się zdarzają — a zwykle winnymi są jużto — unieszczęśliwieni pocztowcy — jużto jacyś obcy, którym podobne czyny są dziennym chlebem!

Na tem miejscu jednak nie chcemy się zastanawiać nad kwestyą — kradzieży — lub defraudacyi — bierzemy to — już jako fakt możliwy, raczej zastanawiamy się nad kwestyą odpowiedzialności tyczącej ogółu przy każdej podobnej okoliczności.

Tryb życia społecznego, normujący działalność pewnej instytucji dla celów publicznych — kładzie za zwyczaj na pracujących jakąś odpowiedzialność za ich czyny a składając w ich ręce własność czy pieniężną czy wartościową żąda w zamian zupełnej ochrony i poręki, mając do tego słuszne prawo wobec gwarancyi, jaką daje sama instytucja.

Poczta oparta na najbardziej rozgałęzionych stosunkach handlowych — stojąca na usługi całego społeczeństwa jest jedną a nawet pierwszą z tych instytucji, która przy swych licznych i drobniagowych agendach, przyjmując największą za wszystko odpowiedzialność — składa ją odrazu na karb swych pracowników.

Urzędnik pocztowy odpowiada zawsze i wszędzie za wszystko — a skutki odpowiedzialności ciążyą na nim nawet wtedy — kiedy w rzeczywistości nie jest winnym.

Etyczne pojęcie odpowiedzialności, nie wymaga od jednostki, mającej coś w przechowaniu, a której to »coś« — w niewytłumaczony sposób zginęło — by ona już w chwili tej była odpowiedzialną, by bez badania i udowodnienia odrazu była winną!

A przecież — u nas przy poczcie, przy wyjściu na jaw jakiegoś faktu, podejrzenie całe spada, w pierw-

szej chwili na jednostkę, u której dzięki przypadkowi fakt ten się stał, i bez najmniejszych nawet poszlaków, osobnik taki jest odrazu winnym — a często nawet bywa przyaresztowanym.

Metodą naszych władz, jest wyszukiwanie powodów, przy których możnaby kogoś z urzędników obwinić, a choćby tylko na niego ciężar zwrotu straconych, pieniężnych wartości złożyć!

»Ktoś« musi być winnym, »ktoś« musi zwrócić, a gdy tego ktosia niema, to pierwszy lepszy z pocztowców nim być musi!

Znanym jest nam fakt, złożenia winy i zwrotu skradzionych pieniędzy w Krakowie, na jednego z urzędników, dlatego, że udowodniono mu, nieporuszenie zamku wozu przy wyprawie poczty, tak, że gdyby faktycznie był poruszył, ewentualne rozbicie wozu podczas drogi lub sprytna kradzież na dworcu nastąpić by nie mogła.

I fakt, że biedny ten pocztowiec został suspendowany i aż dopiero interwencja posła Daszyńskiego spowodowała reaktywowanie go.

Wielu pocztmistrzów ciągle jeszcze płaci ratami skradzione u nich przez woźnych, lub inne organa urzędujące — pieniądze — a wielu też innych, za różne przewinienia, jak n. p. wskutek wypłaty większej kwoty na fałszowane przekazy lub czeki i t. p.

A wszystko to dzięki ochronnej ordynacyi służbowej i złemu pojęciu o odpowiedzialności i winie!

Ostatni jednak wypadek, jaki miał miejsce w B..., przechodzi już granicę możliwości!

W biały dzień obkradziono kasę żelazną, zabrano 16.000 koron, a że klucze miał biedny oficyant, który po kilkugodzinnej ciężkiej pracy, wyszedł był na obiad, więc tem samem był on już winnym, i z racyi tej odrazu został przyaresztowany.

W jednej chwili zniesławiono go, rzucono nań ciężką potwarz, dotychczasowa ciężka i sumienna praca poszła w ką — zamknięto go.

To wszystko stało się dzięki poleceniu komisarza pocztowego, którego wysłano na wyszukanie nie winnego, lecz mającego i mogącego zwrócić choćby w części skradzione.

A dzięki dopiero zwyczajnemu agentowi lwowskiemu — po kilku dniach znaleziono rzeczywistego winowajcę i okazało się, że winnym w pierwszym rzę-

dzie jest sam rząd, pozwalając na przyjmowanie przetrzonych indywiduów, jako pomocniczych woźnych — dalej winny jest zarząd poczty, który mimo świadomości, że klucze swego czasu zgubiono, nie zmienił zamku, lecz pozwolił nadal używać duplikatów tych kluczy.

I o sam ten fakt, nam też nie chodzi!

Chcieliśmy tylko wykazać, że żadna sumienna praca nie jest uwzględniana, że żaden z pocztowców choćby posiwiaty z pracy, nie ma u swych władz zaufania, i że przy pierwszej lepszej sposobności, choćby był całkiem niewinnym, zniesławia się go, wmawia się wprost w niego zupełną winę, i dopiero interwencya sądu lub policyi, może przy wyśledzeniu prawdziwych winowajców, go ocalić.

W pierwszym względzie, winę podobnych bezmyślnych i nieuzasadnionych podejrzeń i zarządzeń ponosi, wysłany zazwyczaj na miejsce wypadku komisarz pocztowy, który rzecz całą traktuje z punktu »pocztości«, a nie z prawnego zrozumienia sprawy.

W chwilach takich, komisarz, jako prawny zastępca poszkodowanego skarbu, może zażądać przytrzymania pewnej jednostki, bez względu na jej winę lub nie, a organa bezpieczeństwa w wykonaniu tego żądania zazwyczaj idą na rękę podobnemu panu komisarzowi, i biedna nieraz ofiara — dopiero po odejściu »wniosków« do prokuratury, po dłuższym czasie, wolną być może.

Znanym jest też nam niedawny wypadek, że komisarz pocztowy, przy wiadomych fałszerstwach czekowych, porobionych przy oddziale salinarnym wydziału krajowego, postawił żądanie przesłuchiwania i ewentualnego przytrzymania kilku urzędników kasowych w mieście — którzy, czekali te w sposób jak najlegalniejszy przyjmowali, i dzięki tylko taktowi i zrozumieniu rzeczy przez prokuratora, sprawa wzięła inny obrót i winnego wykryto wkrótce.

Te małe i krótkie dowody przekonują nas, że kwestya odpowiedzialności i ewentualnego śledztwa na bardzo pochyłej stopie stoi, i że nad tą sprawą poważnie i rzeczowo zastanowić się musimy.

Pojmujemy i przyjmujemy ciężar obowiązków, złożonych na nas, dajemy za wszystko własną odpowiedzialność, chcemy jednak by nasze władze przełożone traktowały nas w tego rodzaju wypadkach oględnie jak urzędników, a nie jako zbrodniarzy — aby przy śledztwach kierowały się nietylko względami na dobro skarbu pocztowego, ale starały się bezstronnie dojść prawdy i nie narażały na szwank przyszłości funkcyjnaruszy, którzy odpowiedzialność za zaszłe fakty ponoszą.

Żądamy zmiany instrukcyi służbowej, żądamy zmiany istniejących przepisów, rozciągniętych a złych, żądamy lepszych urządzeń biur i budynków, żądamy przyjmowania bezpiecznych i pewnych woźnych pomocniczych, i żądamy, by nasi przełożeni byli nam współpracującymi i wszelką kontrolę dla dobra ogółu zarządzali, a nie, by »łapać« przepracowanych białych murzynów!!

Wewnętrzne stosunki służbowe muszą się u nas zmienić, inaczej poczta nasza zostanie całkiem w tyle i zamieni się w jedno wielkie niezadowolenie tak pracujących, jak i tych, którzy z niej korzystają.

A wtedy zapóźno już będzie!

Tytuł „c. k.“.

W ostatnich czasach niektóre Dyrekcyje pocztowe odmówiły pocztmistrzom prawa posługiwania się tytułem »c. k.« uzasadniając swoją decyzję tem, że w postanowieniach normalnych z r. 1900, odnoszących się do osobistych stosunków pocztmistrzów, niema mowy o »c. k. pocztmistrzach«, lecz o »pocztmistrzach«; jakoteż, że z następnych rozporządzeń nie można nabrać przekonania, aby ten tytuł należał się istotnie pocztmistrzom.

W sprawie tej wniosło prezydium stowarzyszenia styryjsko-karyntyjskiego podanie do Dyrekcyi pocztowej w Gracu, która odpowiedziała na nie następująco:

»Załatwiając tymczasowo podanie z dn. 26. maja 07 L. 19, oznajmia się, że c. k. Ministerstwo handlu reskrytem z dn. 21. lipca 1907 L. 22108 dało do zrozumienia, że wielokrotne w tej kwestyi także przez inne katogorye nie państwowych urzędników wnoszone postulaty co do używania tytułu »c. k.« zmusza c. k. Ministerstwo handlu do porozumienia się uprzedniego z Ministerstwem spraw wewnętrznych, poczem dopiero ostateczną decyzję w tej mierze poda do wiadomości Dyrekcyi.

Po nadejściu decyzyi, zakomunikuje się ją prezydium stowarzyszenia.

W sprawie tej pisze korespondent »Oesterreichs-Landpost«:

»Jesteśmy zdania, że tytuł »c. k.« wobec naszych nieuregulowanych dotąd stosunków służbowych nie przysługuje nam, i sądzimy — że w obecnym stadium organizacyjnem nie powinniśmy dążyć do uprawnienia w posługiwaniu się tym tytułem. — Sądzimy następnie, że władze nie odmówią nam tego tytułu, bo on nic nie kosztuje, — natomiast prócz czczego tytułu nie przyznają należnych nam korzyści z tytułem »c. k.« złączonych.

Praw przysługujących urzędnikom państwowym z mocy ich stanowiska służbowego nie przyniesie nam tytuł »c. k.«, natomiast z całą pewnością zechcą władze skrepować naszą swobodę i w skutkach nowego zarządzenia zechcą nam narzucić więzy, które krepują każdego urzędnika państwowego w jego działalności publicznej.

Z tego powodu w udzieleniu nam tytułu »c. k.« tak długo nie widzimy żadnego dobrodziejstwa, dokąd Rząd nie skłoni się do uregulowania naszych stosunków służbowych w drodze ustawy i nie obdzieli nas temi prerogatywami, jakie przysługują ck. urzędnikom.

Co się tyczy sporu, czy nam się de facto należy ten tytuł, czy nie, skonstatować musimy, że we wszystkich reskryptach i dekretach Ministerstwa handlu i Dyrekcyi pocztowej, datujących się jeszcze od r. 1830 posługiwano się tytułem »c. k. pocztmistrz«, a nawet najwyższy trybunał administracyjny orzeczeniem z dnia 7. 3. 1906 L. 1359 w ten sam sposób tytułuje pocztmistrzów. — Nie ulega tedy żadnej wątpliwości, że jeżeli najwyższy trybunał administracyjny jako najwyższa instancja rozstrzygująca zarządzenia władz administracyjnych orzeczenie tego rodzaju wydał, to eo ipso decyzję swą oparł na realnych podstawach.

Nasza najwyższa władza służbowa dobrze wiedziała o tej decyzji i mogła Dyrekcyi pocztowej w Gracu udzielić na tle orzeczenia najwyższego trybunału stanowczej informacji, a jeżeli tego dotąd nie uczyniła, miała widocznie w tem jakieś ważne powody.

Jak wygląda swoboda urzędnicza w życiu publicznym, niechaj posłuży reskrypt Prezydium galic. Dyrekcyi skarbu z dnia 17. 8. 1907 L. 4725 pr. wystosowany do podwładnych władz i urzędów, który w dosłownem brzmieniu poniżej podajemy, a który zapewne i władze innych dykasteryi służbowych podległym sobie urzędom zakomunikują:

»Jego Ekscelencya pan Minister skarbu polecił reskryptem z dnia 10 lipca br. L. 2091/PM. podać do wiadomości podwładnych urzędników treść mowy wygłoszonej dnia 2. lipca br. w toku debaty nad wnioskami nagłymi w sprawie przeniesień trzech urzędników skarbowych, w której szczegółowo przedstawił stanowisko Rządu w kwestyi wykonywania przez urzędników państwowych ogólnych praw obywatelskich.

Przedewszystkiem zaznaczył J. E. Minister, że Rząd wcale nie zamierza zwalczać organizacji i związków urzędniczych, aniteż stawiać im przeszkody; wymaga jednak stanowczo, aby te związki i organizacje obracały się w dozwolonych granicach i nie wyradzały się w walkę przeciw niemu.

Rząd nie wątpi, że wypływające z zawodu cele i braki mogą skłonić także stan urzędniczy do tworzenia zawodowych organizacji i zajmuje wskutek tego życzliwe stanowisko wobec tych organizacji, jednak tylko o tyle, o ile organizacje te trzymają się granic ustawą zakreślonych, a ich członkowie nie tracą z oczu tych obowiązków etycznych, które na nich ich zawód nakłada.

Takie obowiązki i ograniczenia ma każdy zawód; a jak żaden obywatel państwa wykonując swoje obywatelskie, a szczególnie polityczne uprawnienia, nie ma bezwzględnej swobody, lecz musi liczyć się z rozmaitymi stosunkami, od których zależy ze względu na swoją narodowość, wyznanie, stan i zawód, tak i na urzędniku państwowym ciąży takie ograniczenia, wynikające z jego służbowego stanowiska. nieupośledzając go bynajmniej w stosunku do innych obywateli Państwa.

Jest przedewszystkiem obowiązkiem urzędnika państwowego, jako funkcjonariusza wynagradzanego pieniędzmi, płynącymi z podatków, oddawać społeczeństwu istotne usługi i używać przekazanej mu, nieraz niezwykle obszernej władzy ku pożytkowi ogółu. — Konieczną jest też rękojmią, że nie nadużyje on tej władzy, swego stanowiska i uprawnień i że rzeczywiście odda Państwu i ludności faktyczne usługi.

Powszechna drożyzna, która powstała w ostatnich latach, wywołała zarówno u urzędników państwowych, jak i w innych warstwach ludności, dążenie do polepszenia bytu pod względem materyalnym. — Równocześnie odezwały się głosy za ugruntowaniem praw urzędniczych, za stworzeniem pragmatyki służbowej i za akcją zmierzającą do uwolnienia urzędników od zadłużenia.

W celu intensywnej i skutecznej reprezentacyi tych interesów powstały w ciągu bieżącego dziesięciolecia rozmaite organizacje urzędnicze.

Przypuszczając, że działalność tych organizacji utrzyma się w ramach ograniczeń, które nakłada na urzędników ich stosunek służbowy i że okaże się korzystną dla interesów urzędniczych, przypatrywał się Rząd powstawaniu tych organizacji bez żadnego uprzedzenia, a nawet z życzliwością. — Postępował on w tej mierze inaczej, niż inne wielkie państwa, gdzie tego rodzaju związki wogóle nie są dozwolone, albo też zwalcza się je najsurowszymi środkami, czego widownią była w zeszłym i bieżącym roku Francya.

Przypuszczenia Rządu niestety nie sprawdziły się. — Może być, że walka o powszechne prawo wyborcze, która w ostatnich latach tak gwałtownie rozogniła umysły, była również powodem, dla którego ruch w licznych stowarzyszeniach urzędniczych, stał się bardzo radykalny.

Niewątpliwie szła część, a z zadowoleniem powiedzieć można, przeważna część urzędników prawidłowym torem i przekładała swoje prośby i życzenia w formie legalnej urzędowemu forum. — Druga część jednak, rekrutująca się przeważnie z niższych kategorii służby próbowała przy przeprowadzaniu swoich celów broni, która może uchodzić w zwyczajnej walce o zarobek, której jednak musi się bezwarunkowo zabronić funkcjonariuszom państwowym ze względu na szczególnie charakter ich stosunku służbowego.

Teoria i praktyka dowodzą mianowicie w sposób niezbity, że stosunek służby państwowej nie jest prawnoprywatnym stosunkiem najmu usług, nie polega — jak tamten — na swobodnem porozumieniu najmodawcy z najmościercą, lecz jest stosunkiem prawa publicznego, stosunkiem uregulowanym przez normy państwowe, któremu funkcjonariusz państwowy, wstępując do służby, poddaje się dobrowolnie zapomoć przysięgi służbowej i do którego winien on albo zastosować swoje postępowanie, albo też z niego zrezygnować.

Nie zgadza się więc bezwarunkowo ze stanowiskiem urzędnika państwowego, aby w sposób agitatorski występował publicznie przeciw Rządowi, aby pozwalał sobie na namiętne ataki przeciw niemu i jego członkom i aby poddawał postępowanie Rządu podżegającej i podkopującej wszelką władzę i karność krytyce.

Żaden Rząd austriacki nie mógłby w poczuciu swej odpowiedzialności wobec Państwa i wobec reprezentacyi parlamentarnej zachowywać się spokojnie wobec takiego postępowania podwładnych organów, żaden nie mógłby beczynnienie przyglądać się, jak szerzy się duch podżegania, jak duch oporu i krynarności ogarnia szeregi austriackich urzędników państwowych, których dotychczas ze względu na stwierdzoną czynami wierność dla starej, czcigodnej tradycyi uważał cały świat za wzorowy korpus.

Publiczne względy wymagają w takim położeniu energicznego wkroczenia, a Rząd nie cofnie się też przed niem, aby uratować świetną opinię austriackiego stanu urzędniczego.

Jego Ekscelencya Pan Minister wystąpił także stanowczo przeciw zapatrywaniu, że władza nigdy nie ma słuszności, że każdy przełożony jest wrodzonym nieprzyjacielem swego podwładnego i że każda ingerencya władzy jest zarazem nadużyciem, każda kara bezprawiem, a ukarany zawsze pogwałconym męczennikiem, choćby to zapatrywanie wydawało się jak najbardziej nowoczesnem.

Co się zaś tyczy przenoszenia urzędników, to każdy urzędnik państwowy musi zgodzić się na przeniesienie do innego urzędu, o ile następuje ono w tej samej randze i z tymi samymi poborami etatowymi. Rząd ma prawo zarządzić przeniesienie, jeżeli tego wymaga interes służby i ma sam tylko prawo o tem wyrokować.

Rząd oświadcza wyraźnie, że wita organizacje urzędnicze, o ile one poruszają się w dopuszczalnych granicach i jeżeli mają na celu jedynie popieranie interesów zawodowych, a nie wyradzają się w organizacje bojowe przeciw rządowi, nie może jednak ścierpieć frondy urzędniczej i nie ścierpi jej.

Urzednicy państwowi, także średniego rzędu, nie są zasadniczo wyłączeni od udziału w tem życiu politycznym, które przejawia się w należeniu do pewnego stronnictwa politycznego i w jednaniu dla niego zwolenników lub głosów wyborczych i które przedstawia się jako naturalna konsekwencja konstytucyjnego obowiązku poddanych w popieraniu Monarchy w prawodawstwie przez wybranych do ciał ustawodawczych posłów.

W tem, że urzędnik także i poza wykonywaniem własnego prawa wyborczego reprezentuje i stara się realizować poglądy, które różnią się od zapatrywań rządu, a są poglądami któregoś ze stronnictw opozycyjnych, nie można dopatrywać się bezwzględnie i w każdym wypadku naruszenia jego obowiązków urzędowych.

Naruszenie takie nastąpi jednak wówczas, jeżeli urzędnik w pozasłużbowem omawianiu lub wykonywaniu spraw politycznych przechodzi z rzeczowego rozpatrywania do twierdzeń widocznie niesprawiedliwych i nieprawdziwych, lub do zjadliwych napaści, i w ogólności w zewnętrznej formie swej działalności politycznej da się porwać do takich czynów, które mogą go pozbawić szacunku jego współobywateli i odebrać im zaufanie w rzeczowe i sprawiedliwe sprawowanie urzędu z jego strony, lub też gdy naruszy wynikający z jednolitości całej służby państwowej urzędowy obowiązek szanowania osób sprawujących inne publiczne urzędy.

Rząd wymaga od urzędników, aby nie dopuszczali się publicznej, namiętnej, zawistnej agitacji przeciw niemu. Tego żąda Rząd w interesie służby, w interesie powagi, w interesie Państwa i w interesie ludności.

Zorganizowany w duchu obowiązków i wierny stan urzędniczy uważa Pan Minister za instytucję, wobec której żywi zawsze szczerą sympatyę, ale też musi on być w ten sposób zorganizowany, aby nie występował przeciw Państwu.

Podając do wiadomości powyższe wywody Jego Ekscelencji Pana Ministra skarbu, w których wyluszczył on zapatrywania Rządu na udział urzędników państwowych w życiu publicznym, w szczególności tak na wykonywanie przez nich prawa stowarzyszenia się, oczekuje Prezydium krajowej Dyrekcyi skarbu, że podwładny personal galicyskiej Administracyi skarbowej, który udziałem swoim w życiu publicznym nie dał w ogólności dotychczas powodu do ujemnych spostrzeżeń, nie zбочzy z dotychczasowej drogi, lecz wierny swoim dobrym tradycjom, zachowa się i nadal w sposób odpowiadający godności ciała powołanego do strzeżenia interesów publicznych.

Z mowy Jego Ekscelencji Pana Ministra wynika jasno, że Rząd jest bardzo życzliwy stanowi urzędniczemu, czego dowód dał zresztą niedawno przez wydatne podwyższenie ich poborów służbowych, że jednak wymaga rzetelnej, pozytywnej pracy dla dobra Państwa i takiego zachowania się, które odpowiada zarówno wysokiemu powołaniu stanu urzędniczego, jak i interesowi służby.

Rząd pragnie widzieć w urzędnikach państwowych obywateli, korzystających ze swych praw konstytucyjnych i dlatego odnosi się do stowarzyszeń urzędniczych, zdążających do podniesienia poziomu stanu i polepszenia bytu materialnego z wszelką sympatyą, musi jednak z całą stanowczością zastrzedz się przed uprawianiem zarówno przez te stowarzyszenia, jak i przez poszczególne jednostki ze stanu urzędniczego, bezwzględ-

nej, wprost ujmę stanowisku urzędników państwowych przynoszącej agitacyi.

Agitacya taka bowiem nie tylko formą swoją ubliża stanowi, który innym warstwom ludności powinien przyświecać przykładem, lecz także odrywa urzędników od pracy zawodowej, którą Państwo opłaca z funduszków składanych przez obywateli i przez to wyrządza społeczeństwu wprost materialną szkodę.

To też Rząd, jako reprezentant porządku prawnego Państwa i obrońca interesów społeczeństwa, nie może przypatrywać się obojętnie takiej agitacyi i w razie, gdyby wypadki takie zaszły, wystąpi z całą stanowczością przeciw winnym.

Prezydium krajowej Dyrekcyi skarbu wkłada zatem na Panów Przełożonych władz i urzędów skarbowych obowiązek ścisłego czuwania nad tem, aby podległy ich kierownictwu personal stosował się ściśle do wskazówek podanych w niniejszym reskrypcie i oczekuje, że personal ten nie da powodu tutejszemu Prezydium do wkraczania drogą środków dyscyplinarnych.

Alfabetyczne zestawienie grup miejscowych i siedzib okręgowych delegacyi, wedle projektu pocztmistrza Kaczkowskiego

(patrz Reforma poczt. Nr. 7).

I. Wykaz grup miejscowych:

1. Andrychów, *) Chocznia. 2. Baligród, Cisna, Kalnica. 3. Bełz, Hulcze, Myców. 4. Biecz, Glinnik maryamp., Gładyszów, Kobylanka, Konieczna, Kołaczyce, Lipinki, Męcina wielka, Moszczenica, Nieznajowa, Ołpiny, Ropica dolna, Skołyżyn, Trzcynica, Wola Łużańska, Zagórzany. 5. Bircza, Lipa, Olszany. 6. Bóbrka, Chlebowice, Romanów, Sokołówka k. B. Staresioło, Strzeliska Nowe, Suchodół, Tołszczów, Wybranówka. 7. Bogumiłowice, Biadoliny Szlachec. Dębno, Porąbka Uszewska. 8. Bohorodczany, Łysiec. 9. Bolechów, Morszyn, Sokołów k. Str., Witwica. 10. Boleszowce, Błudniki, Bybło, Horożanka, Lipica dolna, Podszumlańce, Toustobaby, Zawałów. 11. Borszczów, Korolówka k. B., Sinków k. Kor., Skowiatyn. 12. Borynia, Smorze. Wysocko wyżne, Zawadka k. Sm. 13. Borysław, Gaje wyżne, Stebnik, Truskawiec, Wolanka. 14. Brzesko, Okocim. 15. Brzozów, Domaradz, Izdebki, Jasionów k. Brzoz., Jasienica. 16. Budzanów, Białobożnica, Dżuryń, Janów k. Tr., Zwiniacz w Gal. 17. Bukaczowce, Martynów Nowy, Wiszniów k. Buk., Żurów. 18. Bukowsko, Nowotaniec. 19. Busk, Grabowa, Milatyn Nowy, Ohładów, Toporów. 20. Chodorów 2, Bortniki Nadniestrz., Borynicze, Brzozdowce, Knihynicze, Psary. 21. Chyrów, Felsztyn, Nadyby Wojutyce, Starasól, Starzawa k. Chyr. 22. Cieszanów, Doliny, Narol, Płazów, Ruda Różaniecka. 23. Czarna k. Pilzna, Grabiny, Zassów. 24. Delatyn, Dora, Jablonica k. T., Jaremcze, Łanczyn, Mikuliczyn, Osławy Białe, Tartarów, Worochta. 25. Dobczyce, Dąbie k. Dob., Drogina, Gdów, Niegowice, Szczyrzyce, Wiśnowa k. Dob. 26. Dobromil, Rybotycze. 27. Dubiecko, Babice,

*) Nazwy rozstrzelonym drukiem oznaczają siedzibę grup.

Bachorzec, Krzywca n. Sanem. 28. Dynów. Bachórz, Dydnia, Jawornik Polski, Niewistka. 29. Gliniany, Gologóry, Lackie Wielkie, Olszanica. 30. Głogów, Raniżów. 31. Grybów, Bobowa, Cieniawa, Florynka, Ptaszkowa, Ropa, Snietnica, Stróże, Szymbark, Uście Ruskie, Wysowa. 32. Grzymałów, Kałaharówka, Łuka Mała, Okno k. Grz., Ostapie, Sorocko, Tarnoruda, Touste. 33. Gwoździec, Podhajczyki, Winograd. 34. Horodenka, Czernelica, Kasperowce, Okno k. Horodenki, Targowica polna. 35. Jagielnica, Ułasz kowce. 36. Janów k. Lwowa, Dąbrowica, Domażyr. 37. Jaworów, Nahaczów. Ożomla, Przyłbice, Szkło. 38. Jezierna, Hłuboczek wielki, Kozłów. 39. Jezierzany k. Cz., Bilcze Wolica, Kołędziany, Losiacz, Szańkowiec, Turylcze. 40. Jordanów, Chabówka, Łętownia, Skomiela Biała. 41. Kalwarya, Izdebnik, Klecza Górna, Lanckorona, Leńcze, Stryszów, Sułkowice. 42. Kamionka Str., Chołojów, Dobrotwór, Żółtańce. 43. Kańczuga, Krzeszowice, Manasterz. 44. Kenty, Bestwina, Jawiszowce, Kozy, Lipnik k. B., Osiek k. O., Porąbka, Wilamowice. 45. Kolbuszowa, Cmolos, Dzikowiec, Majdan Kolbuszowski, Niwiska, Trzesówka. 46. Komarno, Horozanka Wielka, Lubień Wielki, Podhorce k. Kom. 47. Kopyczyńce, Hadyńkowiec, Horodnica, Kociubińczyki, Niżborg Nowy, Suchostaw, Wasylkowce, Wagnanka. 48. Korczyn, Chorkówka, Jedlicze, Polanka Karol, Odrzykoń, Tarnowiec, Węglówka. 49. Kossów, Berezów Wyżny, Jabłonów, Jasienów Górny, Kosmacz, Pistryń, Rożnów, Sokołówka k. Kos., Żabie. 50. Kozowa, Denysów, Krzywe, Litiatyn, Litwinów, Potutory, Siemikowce, Słoboda złota. 51. Kraków 5, Czernichów, Dębniaki, Kocmyrzów, Mogiła, Pleszów, Prądnik Czerwony, Raciborowice, Zielonki. 52. Kraków 6, Cło, Grzegórzki, Kobierzyn, Liszki, Łobzów, Przeginia Duchow., Skawina, Swoszowice, Wola Justowska, Zwierzyniec. 53. Krakowiec, Wielkie Oczy. 54. Krasne, Książce, Kutkorz, Skwarzawa. 55. Krechowice, Hołyń, Niegowce, Nawica, Wistowa, Zawadka k. Kał. 56. Krynica, Tylicz. 57. Krystynopol, Jastrzębica, Ostrów k. Sok., Parchacz. 58. Krzeszowice, Balice, Rudawa, Tęczynek, Zabierzów k. K. 59. Kutry, Uścieryki. 60. Łąka, Dobrowlany, Dorozów, Kranzberg, Medenice. 61. Limanowa, Jodłownik, Tymbark. 62. Liszko, Hoczew, Olszanica k. U., Kopianka. 63. Łopatyn, Lesznów, Mikołajów k. Br., Sienków k. Radz., Stanisławczyk, Szczurowiec, Uwin. 64. Lubaczów, Basznia Dolna, Hruszów, Krowica. 65. Lutowska, Chrewt, Czarna k. Ustrzyk, Dwernik, Łomna. 66. Lwów 10. (ul. Lyczakowska), Bartatów, Brzuchovice, Dawidów, Kulparków, Lwów 9, Lwów 11, Lwów 13, Lwów 14, Lwów 15, Lwów 16, Lwów 17, Mszana k. Bartat, Rzęsna Polska, Sichów, Zimna Woda-Rudno. 67. Maków, Osielec, Zawoja. 68. Mielec, Baranów, Borowa, Chmielów, Chorzeliów, Czermin, Dąbie k. Deb., Gawłuszowice, Mokrzyszów, Padew, Przeclaw, Rzochów. 69. Mielnica, Dzwiniaczka, Germakówka, Karaczówka, Krzywce n. Dn., Kudryńca, Uście biskupie. 70. Mikulińce, Nastasów, Myszkowice, 71. Monasterzyska, Barysz k. M., Jezierzany k. B., Komarówka, Ossowce, Pyszkowce, Uście Zielone. 72. Mościska, Krukienice, Laszki Zawiazane, Radeńce w Gal., Starzawa k. M., Tamanowice. 73. Mosty Wielkie, Turynka. 74. Mszana Dolna, Dobra k. Limanowy, Kasina Wielka, Niedźwiedz, Rabka, Skrzydlina, Zaryte. 75. Muszyna, Żegiestów Zdrój. 76. Myślenice, Lubień k. M., Mogilany, Świątyniki

Górne. 77. Nadwórna, Cucylów, Kamienna, Paryszczce, Pasieczna, Tarnowica Leśna, Tyśmieniczany. 78. Nowy Targ, Czarny Dunajec, Czorsztyn, Charkłowa, Raba Wyżna, Poronin. 79. Niemirów, Brusno Nowe, Horyniec, Potylicz, Werhrata. 80. Niepołomice, Brzezie, Kłaj, Staniatki, Zabierzów k. Niep. 81. Niżankowice, Miżanówce, Nowe Miasto. 82. Nowe Sioło k. P., Bogdanówka, Chlibów, Skoryki, Toki. 83. Obertyn, Niezwiska, Turka k. Koł. 84. Oleszyce, Adamówka, Bobrówka, Laszki k. Bobr. 85. Ottynia, Korczów, Majdan Średni, Markowce. 86. Ożydów, Sokołówka k. Oż. 87. Peczeniżyn, Bąginsberg, Kolomya 2, Korolówka k. Koł., Słoboda Rung., Słobódka Leśna. 88. Pilzno, Brzostek, Jodłowce, Łąki Górne. 89. Podhajce, Holhocze, Nowosiółka. 90. Pomorzany, Dunajów, Koniuchy. 91. Potok złoty, Jazłowiec, Latacz. 92. Probużna, Czarnokońce Wielkie, Thusteńkie. 93. Przemyśl 2, Hussaków, Krasieczyn, Medyka, Pikulica, Siedliska, Stubno, Żurawica. 94. Przemyślany, Buszcze, Janczyn, Kurowiec, Lipowce, Narajów, Podhajczyki k. L., Sławita, Świrz, Wojciechowice. 95. Przeworsk, Grodzisko, Markowa, Rogużno, Tryńcza, Zarzeczce k. Jor., Żołyńa. 96. Radomyśl k. Tarn., Wadówce Gór. 97. Radymno, Boratyn, Jarosław 2, Kosienice. 98. Rohatyn, Firlejów, Kurzany, Podkamień k. Roh., Putiatyńce, Stratyn. 99. Ropczyce, Brzeziny, Dobrzechów, Łączki Kucharskie, Wielopole Skrz. 100. Rozdół, Brodki, Drohowyże. 101. Rożniatów, Krasna k. P., Perehińsko, Petranka, Suchodół. 102. Rudki, Kalinów, Koniuszki Siem. 103. Rudnik, Bojanów, Jeżowe, Kamień, Kuryłówka, Łętownia, Nart Nowy, Sarzyna, Wola Zarzeczka. 104. Rymaków, Besko, Jaśliska, Jaćmierz, Klimkówka, Nowosielec-Gniewosz, Odrzechowa, Rymaków 2, Wzdów, Zarszyn. 105. Rzeszów 2, Albigowa, Boguchwała, Jasionka, Mrowla, Strażów, Trzciana k. Rz, Zgłobień. 106. Sącz Nowy 2, Gródek nad Dunajcem, Kamionka Wielka, Kłęczany, Korzenica, Lipnica Wielka, Łabowa, Męcina, Nawojowa, Sącz Nowy 3, Siedlce, Tęgoborze, Ujanowice, Zbyszyce. 107. Sącz Stary, Jazowsko, Kamienica, Krościenko, Łącko, Łukowica, Ochotnica, Podegrodzie, Piwniczna, Rytko, Szczawnica. 108. Sądowa Wisznia, Chorońnica, Czerlany, Rodatycze, Weissenberg. 109. Sassów, Białykamień, Podhorce k. Zi. 110. Schodnica, Podhorodec. 111. Sędziszów, Wiśniowa k. Sędziszowa. 112. Skawata, Borki Wielkie, Romanówka. 113. Skole, Demnia Wyżna, Hrebenów, Klimiec, Koniuchów, Kozioła, Lubieńce, Ławoczne, Sławsko, Synowódzko Wyżne, Tuchla, Tucholka. 114. Słotwina k. B., Borzęcin, Szczepanów, Szczurowa, Wietrzychowice, Zaborów. 115. Sokołów k. Rz., Medynia Głog., Rakszawa. 116. Sołotwina, Porohy, Rosulna. 117. Stanisławów 3, Bednarów, Jezupol, Knichynin, Mariampol, Stryhańce, Wodniki. 118. Stary Sambor, Czerchawa, Łopuszanka-Chomina, Podbuż, Rajtorowice, Spas, Turze. 119. Strusów, Baworów, Proszowa, Suszczyn. 120. Strzyżów, Czudec, Frysztak, Luteza, Łączki, Moderówka, Niebylec, Wiśniowa n. Wisł. 121. Sucha, Jeleśnia, Lachowice, Mucharz, Rychwałd, Slemień, Zembrzyce. 122. Szczercz, Bilcze Wolica, Czerkasy, Nawaryaglinna, Piaseczna. 123. Targowiska, Barwinek, Miejsce Piastowe, Iwonicz Zdrój, Równie. 124. Tarnopol 2, Chodacków Wielki, Ihrowica, Maksymówka, Ostrów k. Tar., Płotycz. 125. Tarnów 3, Lisia Górna, Łuszczowice, Łowczówek-Pleśna, Rzychowa, Szywałd. 126. Tartaków, Byszów, Luczyce, Moszków, Stojanów,

Uhrynów, Wareż, Witków Nowy. 127. Tłumacz, Chocimierz. 128. Tłuste, Dupliska, Koszyłowce, Tor-
skie, Uściczko. 129. Trembowla, Mogielnica. 130.
Trzebinia z. Alwernia, Babice k. Alw., Bobrek k. O.,
Lubiąż Mały, Siersza Wodna, Trzebinia. I. 131. Tu-
chów, Bruśnik, Ciężkowice, Gromnik, Janowice, k. Z.,
Palesnica, Ryglice. Rzepiennik Strzyż., Zakliczyn. 132.
Turka n. Str., Jasionka Masiawa, Sianki, Tarnawa
Niżna. 133. Tyczyn, Barycz, Błazowa, Hyżne. 134.
Tymowa, Czchów, Uszew. 135. Tyśmienica, Ko-
ropiec, Oleszów. 136. Uhnów, Hujcze, Korczów k.
Uhn., Lubycza k., Zielona. 137. Ulanów, Jarocin
w Gal., Pysznica, Zarzecze. 138. Ustrzyki Dolne,
Krościenko k. Chyr., Solina, Wojtkowa. 139. Wielicz-
ka, Bierzanów, Klasno. 140. Winniki, Gaje, Mikołaj-
jów, k. Gaji. 141. Wiśnicz k. B., Chełm, Chrostawa,
Gawłówek, Gawłów Nowy, Lipnica Murowana, Łapa-
nów, Rzegocina, Rzezawa, Sierosławice, Trzciana k. B.,
Uście Solne. 142. Wiśniowczyk, Chmielówka, Zło-
tniki. 143. Wojniłów, Babin, n. Łom. 144. Wró-
blik Szl., Haczów, 145. Wygoda, Wełdzierz, 146.
Zabłotce, Jasionów, k. Zabł. Koniuszków, Ponikwa.
147. Zabłotów, Matyjowce, Popielniki, Rudniki, Ste-
cowa, Wołczkowce, Załucze. 148. Zabno, Gręboszów,
Siedliszowice. 149. Zadworze, Barszczowice, Jary-
czów, Żelechów Wielki. 150. Zagórz z., Grabownica
Starz., Jurowce, Łupków, Mokre, Mrzygłód, Posada
Olchowska, Szczawne, Kuleszne, Wola Michowa, Ułucz,
Zagórz I. 151. Założce, Iwańczany, Markopol, Milno,
Pieniaki, Podkamień k. Br. 152. Zator, Brzeźnica,
Dwory, Polanka Wielka, Przeciszów, Ryczów, Wielkie
Drogi. 153. Zborów, Tuszcze, Olejów, Płuhów, Za-
rudzie. 154. Żmigród, Cieklin, Dębowiec, Krempana,
Osiek k. Z. 155. Żniesienie k. Lw. Dublany, Podli-
ski Mały, Prusy, Zamarstynów. 156. Żydaczów, Be-
reźnica Król., Gelsendorf-Komarów, Hnizdyczów-Kocha-
wina, Nowosiółko k. Str., Podhorce k. Str. Uhersko.
157. Kulików, Dobrosin, Dzibułki, Glińsko. Kamion-
ka-Lipnik, Krechów, Macoszyn, Magierów, Wiszenka.
158. Radomyśl n. Sanem, Antoniów, Chwałowice,
Gorzyce, Grębów, Nadbrzezie, Zbydniów. 159. Szczu-
cin, Bolesław, Oleśno, Radgoszcz, Słupiec. 160. Wę-
gierska Górka, Buczkowice, Łodygowice Milówka,
Rajcza, Sól, Zwardoń.

II. Siedziba Prezesa: Bursztyn $\frac{1}{1}$.

III. Wykaz okręgów delegacyjnych z przynależ-
nymi grupami wedle numeru ich siedzib.

- I. Okręg: Chodorów I. z grupami Nr: 6, 20, 38,
50, 89, 90, 94, 98, 100, 124, 153 i 156.
II. Okręg: Chorostków z grupami Nr: 11, 16, 32,
35, 39, 47, 69, 70, 92, 112, 119, 128 i 129.
III. Okręg: Dolina z grupami Nr: 8, 9, 24, 46, 49,
55, 59, 77, 87, 101, 116, 117, 122, 145 i 147.
IV. Okręg: Jaworzno z grupami Nr: 1, 25, 40, 41,
44, 51, 52, 58, 67, 76, 78, 121, 130, 139, 152 i 160.
V. Okręg: Olesko z grupami Nr: 19, 29, 54, 66,
82, 86, 109, 140, 146, 149, 151 i 155.
VI. Okręg: Pruchnik z grupami Nr: 3, 27, 36, 37,
42, 53, 57, 63, 64, 73, 79, 95, 97, 126, 136 i 157.
VII. Okręg: Przemyśl 3. z grupami Nr: 2, 12, 13,
60, 62, 65, 72, 93, 102, 108, 110, 118, 132, 138
i 150.
VIII. Okręg: Radłów z grupami Nr: 22, 23, 30,
45, 68, 80, 84, 96, 103, 113, 114, 115, 125, 137,
148, 158, i 159.
IX. Okręg: Tarnów 4. z grupami Nr: 4, 5, 15, 21,
26, 28, 43, 48, 81, 88, 99, 105, 111, 120, 131 i 133.

X. Okręg: Wojnicz z grupami Nr: 7, 14, 18, 31,
56, 61, 74, 75, 104, 106, 107, 123, 134, 141, 144,
i 154.

XI. Okręg: Żurawno z grupami Nr: 10, 17, 33,
34, 71, 83, 85, 91, 127, 135, 142 i 143.

Uwaga: Nazwy siedzib grup do dotyczących nu-
merów znajdują się w wykazie grup miejscowych.

Reasumując tedy obydwie wnioski w sprawie
zmiany regulaminu naszego Stowarzyszenia, zawarte
w Nr. 7. i 9. »Reformy« okazuje się, że projekt ko-
legi Kaczkowskiego zmierza do podziału Galicyi na 11
okręgowych delegacji i 160 grup miejscowych; nato-
miast projekt kolegi Fruzińskiego pozostawia dotych-
czasowy podział na 20. okręgowych delegacyjnych w mocy,
a tylko celem intensywniejszej pracy i należytej orga-
nizacji tworzy w każdym okręgu delegacyjnym po 4
grupy miejscowe.

O ile jeden lub drugi wniosek bardziej będzie
konwieniował naszym P. T. Czytelnikom, prosimy o zda-
nie i cenne wskazówki, które Redakcja »Reformy«
przyjmuje.

Jak nie kijem — to pałką!

We wszystkich klasowych pocztach, gdzie tylko
jest przydzielony drugi urzędnik, zaprowadzono wspólne
zamykanie kasy. Wobec tego, że wielka ilość kolegów
oficyantów służbę tę pełni, sądzę, że wszyscy ci prze-
konali się o tem, że miesięczny dodatek za wspólne za-
mykanie kasy w kwocie 5 koron stanowczo jest za
szczupły i zupełnie nie odpowiada pracy a nadewszystko
odpowiedzialności, z jaką służba ta jest połączona. Aby
to udowodnić szczególnie tym kolegom, którzy nie mieli
sposobności być w klasowym urzędzie, myślę, że nie
od rzeczy będzie, gdy przedstawię w krótkości cały
przebieg czynności urzędnika kontrolnego.

W urzędach eraryalnych służba ta sprawowaną
jest przez kontrolora, oficyała lub dwóch innych urzę-
dników, którzy prócz niej nie mają nic więcej do czy-
nienia.

Zaś w urzędach klasowych jest ona dodaną ofi-
cyantowi do innych czynności, mimo, że daje często
więcej pracy, jak razem wszystkie inne gałęzie urzęd-
wania! Boć chyba nikt nie sądzi, by służba ta opie-
rała się wyłącznie na otwieraniu i zamykaniu »ognio-
trwałej kasy!«

Przy każdym wzięciu z kasy lub też złożeniu do
teżże pieniędzy i znaczków musi być obecnym urzędnik
kontrolny. Z tego już wynika, że urzędnik ten musi
być codziennie w służbie, formalnie jakby łańcuchami
do biura przykuty. Tak dalece, że tam, gdzie dawniej
był on kolejno w niedzielę zupełnie wolny — dziś to
bezwzględnie być nie może, ponieważ rano przy wy-
płacie przekazów doręczycielom a w południe lub wie-
czór przy obrachunku kasy musi być obecnym.

Przed zamknięciem kasy ma urzędnik kontrolny
wszystkie czeki i przekazy wykreślić i poprzeliczać
księgi przyjęć względnie rachunkiienne. Dalej ma
kasę dzienną wpłaconych przekazów, czeków, wkładek
oszczędnościowych obliczyć, rachunek stanu kasy pro-
wadzić i formować wspólnie odwózki. Jeśli ma się od-
wieźć nikiel lub srebro, to musi się sprawdzić dokła-

dnie prawdziwość każdej monety. Że jest to praca żmudna, nie da się zaprzeczyć! Odwózki takie gdzieś formuje się co dnia, bo przy urzędach klasowych nawet nie są uwzględnione potrzebne zapasy kasowe. Po przeliczeniu kasy dziennej ma się liczyć kasę główną, także »miła zabawka«.

Przy wydaniu znaczków poszczególnym oddziałom urzędu bądź też sprzedawcom ma urzędnik kontrolny wydane znaczki jak i pieniądze przeliczyć, a każdą zmianę zaszłą w zapisie przeprowadzić w specjalnie prowadzonym »zapisku«.

Jeśli się zauważy, że niektórym urzędom często 2—10 sprzedawców przydzielono, z których każdy najmniej 4 razy miesięcznie pobiera znaczki — to już z tego można poznać, z jaką pracą ma się do czynienia. Także zamknięcie wykazu obrotu miesięcznego należy do urzędnika kontrolnego — co również nie można nazwać bagatelą! Przy całej tej manipulacji ma się do czynienia dużo z pieniędzmi i rachunkami, co wielkiej wymaga uwagi, by nie wpaść w nieszczęsne dopłacanie. Jak można wogóle oficjanta prawdziwego głodomora robić wspólnie odpowiedzialnym za kasę rządową? Może odpowie kto, że płaca kontrolora lub oficjanta także nie stoi na równi z majątkiem, z jakim on ma do czynienia. To jest prawda! Lecz kontrolor niema żadnej więcej czynności, a wobec tego daleko więcej ma czasu do dokładnego przeszczekowania rachunków i kasy, podczas gdy oficjant prócz tego ma inne agendy, wskutek czego często zmuszony jest pracować w nadzwyczajnym rozstroju ducha. Oficjant zatem jest bardziej narażonym na straty! Te 5 koron, które pobiera, a nawet więcej wpłaca on napowrót, bądź to jako zwrot rachunkowy, bądź też... jako karę porządkową. Właściwie wogóle nie wiedzieć, czy pobiera się 5 koron jako odszkodowanie za ewentualne zwroty, czy też za nadprogramową pracę. W każdym razie tak za jedno, jak i za drugie... za mało!

Sądzę więc, że dodatek kasowy powinien być podwyższony najmniej na 20 koron miesięcznie, co bezwarunkowo nie powinno być pominięciem w programie naszych żądań.

Ideolog.

Obsadzanie posad kierowników składnic.

W Numerze 9. »Reformy pocztowej« z dnia 1. września 1907 r. wyczytałem w ustępie »Smutne Refleksje«, o obsadzaniu poczt urzędnikami kolejowymi t. j. tworzeniu urzędów pocztowych na stacjach kolejowych. Inną dotkliwszą, a nader ważną rzeczą dla pocztmistrzów i ekspedjentów jest zakładanie składnic pocztowych po wsiach i nadawanie tychże ludziom zupełnie mekwalifikującym się, lub poprostu żydkom handlarzom, którzy nie dla poświęcenia się dobru publiczności i państwa, lecz dla własnych interesów starają się o otwarcie składnic pocztowych a później zamianę tychże na urzędy pocztowe. I tak n. p. otwarto w pewnej miejscowości urząd pocztowy i obsadzono tenże

siłą odpowiednią kwalifikującą się do prowadzenia urzędu. W sąsiedniej gminie żydkowie zobaczywszy, że owemu osobnikowi powierzono kierownictwo urzędu pocztowego, poczęli na gwałt czynić starania o składnicę, którą niebawem tam zaprowadzono, a w niedługim czasie na urząd pocztowy zamieniono. Zapytuję tedy, jaką powagą może szczyścić się u publiczności pocztmistrz lub ekspedjent, który li tylko dla dobra państwa i publiczności się poświęcił i żadnego ubocznego zajęcia nie prowadzi, wobec sąsiada swego handfesa? Żadną! A tem bardziej wobec publiczności na wsi gdzie chłop przyszedłszy do kościoła w niedzielę (miejsce to miał u mnie) wstępuje na pocztę i mówi: »Panie postmeister, w naszej gminie będziemy mieli pocztę, loek Jankiel ten co dawniej za skórkami chodził a teraz ma piekarnię, otrzyma cesarsko królewską pocztę«.

Prawdziwie rumienić się nam wypada wobec coraz liczniej zachodzących faktów obsadzania posad kierowników składnic, ludźmi najgorszej kondycji — wprost wyrzutkami społeczeństwa, którzy mając tajemnicę listową w swoim ręku, wyzyskują ją dla prywatnych celów i powagę zakładu pocztowego oraz jego funkcyjaryuszy na szwank narażają.

Stopniowe rozszerzanie zakresu działania składnic pocztowych wymaga bezwarunkowo, by władze kompetentne już teraz dobierały do prowadzenia odnośnych agend, ludzi, na których sumienności polegać można — w pierwszym rzędzie domagamy się, by posady tego rodzaju obsadzano w drodze **konkursów** tak jak ekspedjentury, a nie na podstawie wyboru kierownika składnicy przez zwierzchność gminną lub urząd parafialny.

Jest tylu zasłużonych emerytów, tylu nauczycieli ludowych i tyle innych inteligentnych jednostek, łaknących polepszenia bytu, że tego rodzaju posada, wprowadzie lichu dotowana, ale spokojna, będzie dla nich stanowiła miłe zajęcie. Powierzenie składnic ludziom inteligentnym spowoduje wzrost zaufania do zakładu pocztowego, jak dotąd wskutek wadliwej administracji bardzo zachwianego.

Stary ekspedjent.

Wiadomości osobiste.

C. k. galicyjska Dyrekcyja poczt i telegrafów przeniosła pocztmistrza Bogumiła Opoleckiego z Czermina do Żurawicy.

Treść Nru 10-go »Reformy pocztowej«:
Nasze eldorado. — Tytuł »c. k.«. — Alfabetyczne zestawienie grup miejscowych i siedzib okręgowych delegacji, wedle projektu pocztmistrza Kaczkowskiego. — Jak nie kijem — to pałką! — Obsadzanie posad kierowników składnic. — Wiadomości osobiste. — Ogłoszenia.

Dla kandydatów na pocztmistrzów I. kl. i oficyantów.

Do egzaminu pocztmistrzowskiego i dla kandydatów na oficyantów poczt. polecam: „Pocztę“ z „Przepisami o doręczaniu przesylek“ dzieło kompletnie uzupełnione najnowszymi rozporządzeniami — kosztuje 7 K. (polecono).

Podręczniki powyższe wysyłać będą zamawiającym zupełnie poprawione. Ci, którzy nabyli przedtem „Pocztę“ z „Przepisami o doręczaniu“, a życzą sobie przeprowadzenia zmian od czasu wydania zaszłych, zechcą nadesłać 1 K. i książki.

Do egzaminu przepisanego dla woźnych eraryalnych i posłańców w urzędach klasowych polecam:

Podręcznik dla listonoszów. Cena 1 K. 60 h., polecono o 25 h. więcej.

Szematyzm na rok 1907, oprawiony 2 K., broszurowany 1 K. 60 hal.

Bronisław Fruziński

c. k. pocztmistrz w Jordanowie.

Poczta III klasy, 2-go stopnia do zamiany tylko z powodów familijnych. Warunki podam po otrzymaniu zgłoszeń, listownie. Zgłoszenia pod „Zamiana“ do „Reformy pocztowej“.

Poczta I/2 przy najbliższej regulacji I/1, z dochodem brutto 10.387 koron, do zamiany. Zgłoszenia: Poczta Rymanów 1.

Oficyantka pocztowa szuka zamiany. Zgłoszenia: Z. Niemirowski.

Ohladów pocztowa III/2 z dochodem 3770 kor., jazdą i pieszym posłańcem, mieszkanie i opał bezpłatnie zaraz do zamiany za równorzędną lub niższą, byle blisko kolei. Zgłoszenia: Turecki, Ohladów.

Pomocnik pocztowy obznajomiony dokładnie z manipulacją pocztową, kasową i telegraficzną, poszukuje posady. Zgłoszenia: „Reforma pocztowa“, Kraków.

GABRYEL DZIUBA i FLORYAN CASEK

w Przemysłu
plac „na BRAMIE“

ZAKŁAD UNIFORMOWY

skład i pracownia sukien męskich,

DOSTAWCY UBRAŃ
dla POSŁAŃCÓW POCZTOWYCH

w Przemysłu
plac „na BRAMIE“

wykonują ubrania męskie z najlepszych materyi wełnianych według najnowszej mody, uniformy dla urzędników pocztowych i ubrania dla posłańców pocztowych wedle obowiązujących w tej mierze przepisów, po bardzo przystępnych cenach i pod korzystnymi warunkami.

WARUNKI SPLATY: Pierwsza rata za pobraniem, następne raty płatne w przeciągu roku, w ratach miesięcznych bez doliczenia procentu.

Ceny ubrań dla **posłańców pocztowych**, ustalone umową z Wydziałem galic. Stowarzyszenia pocztmistrzów, ekspedyentów i oficyantów pocztowych, są następujące:

1) Surdut zimowy krótki	22:20 K	6) Bluza letn. z kamgaru dla posł. stał.	11:50 K
2) » słuźbowy dla posł. prowiz.	15:50 »	7) Czapka przepisowa	3:— »
3) » » » stałych	16:50 »	8) Peleryna z nieprzemakalnego sukna	10:50 »
4) Spodnie sukienne	8:50 »	9) Spodnie płócienne	4:— »
5) Bluza letnia z kamgaru dla posł. prow.	10:50 »	10) Kamizelka letnia	2:— »

UWAGA. Aby nie spóźnić dostawy zimowych ubrań dla posłańców poczt., upraszamy Szan. Odbiorców o jaknajrychlejsze zamawianie tychże. Kreslimy się

z szacunkiem

GABRYEL DZIUBA i FLORYAN CASEK.